

WŁADYSŁAW BARTOSZEWSKI

ur. 1922-2015; Warszawa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	KUL, Janusz Krupski, Stefan Wyszyński, Bogdan Borusewicz, Janusz Bazydło, Jan Śtepek, Piotr Jegliński

Przejaw łagodnej rebelii

[Janusz] Krupski był dla mnie wśród tych ludzi [studentów] osobą wyróżniającą się, nie tylko dlatego, że Bóg chciał, żeby tak tragiczny epizod smoleński położył kres temu niezwykle twórczemu i jeszcze być może bardzo obiecującemu życiu, ale dlatego, że Krupski był dla mnie jednym z bardzo nielicznych, nawet w środowisku akademickim i katolickim, przykładów ogromnej odwagi cywilnej. Ja przyszedłem na KUL wkrótce po tym, jak Krupski z kilkoma innymi osobami podjął u kardynała Stefana Wyszyńskiego akcję przeciwko wprowadzaniu na KUL-u [organizacji] o marksistowskich założeniach. W wyniku tej interwencji, która była przejawem właściwie łagodnej rebelii – jak na tamte stosunki, na katolicki uniwersytet i na PRL – [Krupski] uzyskał pośrednią drogą decyzję kardynała (jako prymasa i wielkiego autorytetu, który wtedy nie miał z Lublinem bezpośrednio już nic do czynienia), [której efektem było] cofnięcie zgody rektora KUL-u na działalność organizacji, która w sumieniu [Krupskiego] i innych myślących podobnie jak on, była nie do pogodzenia z celami istnienia, działania i wychowania przez KUL. On to zrobił, nie mając za sobą doświadczeń więziennych, ani doświadczeń [typu] „my–oni” („oni katuja – my mamy rację”). On urodził się w 1951 roku, dwa lata przed śmiercią Stalina, więc nie mógł [ich] mieć – [może miał] w tradycji [swojego] skromnego, przyzwoitego domu, ale nie w tradycji własnego myślenia. Nam było łatwiej, bo my to mieliśmy – jeżeli nie pękliśmy, nie złamaliśmy się.

I myślę, że dla tych młodych ludzi – Krupskiego, Borusewicza, [Janusza] Bazydły, [Jana] Stepka, w jakimś stopniu [Piotra] Jeglińskiego, który wyjechał potem za granicę i te bieżące kontakty przestały istnieć – ważne było, że spotykają człowieka pokolenia ich rodziców, który w przeciwieństwie być może do ogółu ludzi, jakich spotykają w swojej generacji, nie boi się, mówi na głos to, co uważa, mówi prawdę.

Data i miejsce nagrania	2011-03-18
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"